

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 2 lutego 2012 roku

Sąd Apelacyjny we Wrocławiu w II Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący:	SSA Stanisław Rączkowski
Sędziowie:	SA Robert Wróblewski (spr.) SA Cezariusz Baćkowski
Protokolant:	Aldona Zięta

przy udziale prokuratora Prokuratury Apelacyjnej Teresy Łozińska- Fatygi

po rozpoznaniu w dniu 2 lutego 2012 roku

sprawy **D. T.**

oskarżonego z art. 165 § 1 pkt 3 k.k. i art. 278 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.

z powodu apelacji wniesionej przez oskarżonego

od wyroku Sądu Okręgowego w Świdnicy

z dnia 24 października 2011 roku sygn. akt III K 111/11

**I. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok, uznając apelację za oczywiście bezzasadną,**

**II. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. A. G. 600 zł tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej z urzędu udzielonej oskarżonemu D. T. w postępowaniu odwoławczym oraz 138 zł tytułem zwrotu podatku VAT,**

**III. zwalnia oskarżonego D. T. od obowiązku ponoszenia kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze, zaliczając wydatki związane z tym postępowaniem na rachunek Skarbu Państwa.**

## UZASADNIENIE

**D. T. został oskarżony o to, że:**

w dniu 27 stycznia 2011 r. w rejonie linii kolejowej 27, pomiędzy miejscowościami Ż.-P.woj. (...), zabrał w celu przywłaszczenia 220 metrów bieżących kabla sterowniczego (...) (...)4\*0, 8,5 metrów bieżących kabla koncentrycznego do kamery oraz 50 metrów bieżących kabla Y. 19\*1 o łącznej wartości 3210 zł., zasilających i służących do sterowania urządzeniem sygnalizacji kolejowych na przejazdach w miejscowości P., zabezpieczającego przed nastąpieniem niebezpieczeństwa powszechnego lub służącego do jego uchylenia, sprowadzając w ten sposób niebezpieczeństwo dla życia i zdrowia wielu osób i dla mienia w wielkich rozmiarach, przy czym był już skazany

wyrokiem Sądu Okręgowego w Świdnicy z dnia 23.12.2004 r. – sygn. akt III K 153/04 za czyn z art. 165 § 1 pkt. 3 kk i art. 278 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk i inne na karę łączną 6 lat pozbawienia wolności, którą odbywał od 21.02.2004 r. do 10.03.2004 r. i od 19.11.2007 r. do 23.11.2009 r.

**to jest o czyn z art. 165 § 1 pkt. 3 kk i art. 278 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk w zw. z art. 64 § 1 kk**

Sąd Okręgowy w Świdnicy, wyrokiem z dnia 24 października 2011 roku, sygnatura akt III K 111/11, rozstrzygnął:

I. oskarżonego D. T. uznał za winnego tego, że w dniu 27 stycznia 2011 r. w rejonie linii kolejowej 27, pomiędzy miejscowościami Ż. – P. woj. (...), zabrał w celu przywłaszczenia 220 metrów bieżących kabła sterowniczego (...) (...)\*4\*0,8, 5, 50 metrów bieżących kabła koncentrycznego do kamery oraz 50 metrów bieżących kabła Y. 19\*1, zasilających i służących do sterowania urządzeniem sygnalizacji kolejowych na przejazdach w miejscowości P., zabezpieczających przed nastąpieniem niebezpieczeństwa powszechnego i służącego do jego uchylenia – to jest systemu ostrzegawczego kolejowego, sprowadzając w ten sposób niebezpieczeństwo dla życia i zdrowia wielu osób i dla mienia w wielkich rozmiarach, powodując szkodę o łącznej wartości 3115,50 zł. w mieniu (...) w W. Sekcja Eksploatacji w J. przy czym był już skazany wyrokiem Sądu Okręgowego w Świdnicy z dnia 23.12.2004 r. – sygn. akt III K 153/04 za czyn z art. 165 § 1 pkt. 3 kk i art. 278 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk i inne na karę łączną 6 lat pozbawienia wolności, którą odbywał od 21.02.2004 r. do 10.03.2004 r. i od 19.11.2007 r. do 23.11.2009 r. to jest przestępstwa z art. 165 § 1 pkt. 3 kk i art. 278 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk w zw. z art. 64 § 1 kk i za to na podstawie art. 165 § 1 pkt. 3 kk w zw. z art. 11 § 3 kk wymierzył mu karę 5 (pięciu) lat pozbawienia wolności;

II. na podstawie art. 44 § 1 kk orzekł przepadek na rzecz Skarbu Państwa dowodu rzeczowego w postaci sektora w kolorze zielonym opisanego w wykazie dowodów rzeczowych nr II/21/11 pod pozycją nr 1 na karcie 156 akt;

III. zasądził od Skarbu Państwa na rzecz adwokata A. G. kwotę 369 złotych z VAT tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu z urzędu w toku postępowania przygotowawczego oraz kwotę 1033,20 złotych z VAT tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu z urzędu w toku postępowania przed sądem I instancji;

IV. na podstawie art. 624 § 1 kpk zwolnił oskarżonego w całości od obowiązku zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych, zaliczając wydatki poniesione w sprawie na rachunek Skarbu Państwa.

Z wyrokiem tym nie pogodził się oskarżony D. T., w którego imieniu apelację wniósł obrońca.

**Obrońca zaskarżył wyrok** w całości i zarzucił:

błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, mającą wpływ na treść tego orzeczenia, a polegającą na nietrafnym przyjęciu, że oskarżony D. T. dokonał uszkodzenia trójliniowej sygnalicyzacji i sterującej dokonując jednocześnie kradzieży części tej instalacji na szkodę (...) w W. Sekcja Eksploatacji w J.. podczas gdy opierając się na wyjaśnieniach oskarżonego D. T. złożonych w postępowaniu przygotowawczym przed prokuratorem oraz w postępowaniu sądowym, należało dojść do odmiennego wniosku.

Podnosząc ten zarzut obrońca wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i o uniewinnienie oskarżonego D. T. od przypisanych czynów, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

**Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Apelacja obrońcy oskarżonego D. T. jest niezasadna i to w stopniu oczywistym.

**I**

Obrońca oskarżonego ma rację o tyle, że faktycznie gdyby brać pod uwagę jedynie wyjaśnienia oskarżonego D. T. złożone w tej sprawie „ w postępowaniu przygotowawczym przed prokuratorem oraz w postępowaniu sądowym ” (fragment zarzutu sformułowanego w apelacji), należałoby dojść do wniosku, że oskarżony nie jest

sprawcą przypisanego mu przestępstwa. Jest tak dlatego, że oskarżony D. T. (poza pierwszą fazą postępowania przygotowawczego) po prostu przeczył swojemu sprawstwu.

Trzeba więc w tym miejscu podkreślić, że byłoby wynaturzeniem sprawiedliwości, gdyby jej wymiar zależał wyłącznie od tego, do czego oskarżony zechce się przyznać. Żadna też z zasad prawa dowodowego nie stanowi, aby automatycznie przyznawać pierwszeństwo dowodom korzystnym dla oskarżonego, odrzucając te, które korzystne dla niego nie są.

Tymczasem właśnie taką, swoją ocenę dowodów przedstawia skarżący w apelacji. I tak obrońca przyjmuje wyjaśnienia oskarżonego za swoisty wzorzec dowodowy i to wyłącznie te wyjaśnienia, w których przeczył swojemu sprawstwu, natomiast pozostałe dowody obrońca dezawuuje dlatego, że nie odpowiadają temu wzorcowi. W efekcie apelujący dochodzi do wniosku, że każda inna ocena dowodów (w szczególności ta, dokonana przez Sąd Okręgowy) oraz poczynione na tej podstawie ustalenia faktyczne, są błędne.

Zasadnym w tej sytuacji będzie przypomnienie utrwalonego od lat poglądu sformułowanego tak w doktrynie, jak też w judykaturze, że ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd meriti w toku rozprawy głównej mogą być skutecznie zakwestionowane, a ich poprawność zdyskwalifikowana, wtedy dopiero, gdyby w procesie dochodzenia do nich Sąd uchybił dyrektywom art. 7 k.p.k., pominął istotne w sprawie dowody, lub oparł się na dowodach na rozprawie nieujawnionych, sporządził uzasadnienie niezrozumiałe, nadmiernie lapidarne, wewnętrznie sprzeczne bądź sprzeczne z regułami logicznego rozumowania, wyłączające możliwość merytorycznej oceny kontrolno-odwoławczej. Tego rodzaju uchybień, tak w procesie dokonywania ustaleń faktycznych, jak też w odniesieniu do uzasadnienia wyroku Sądu meriti, sąd odwoławczy nie stwierdza i ich istnienia w żadnym stopniu nie uwiarygodnił skarżący.

Przede wszystkim w apelacji pomija się to, że stan nietrzeźwości oskarżonego stwierdzono w dniu 27 stycznia 2011 roku, o godzinie 21<sup>51</sup> (karta 3 akt). Natomiast oskarżonego przesłuchano dopiero następnego dnia, tj. 28 stycznia 2011 roku, o godzinie 12<sup>00</sup> i wówczas (wedle wiarygodnych zeznań K. U. – policjanta przesłuchującego oskarżonego, karta 199 akt) oskarżony był trzeźwy. Nie ma więc racjonalnych podstaw ku temu, aby podzielić zapatrywanie obrońcy o stanie nietrzeźwości oskarżonego podczas składania wyjaśnień. Tych, w których oskarżony przyznał się do sprawstwa.

Ale gdyby nawet odrzucić te wyjaśnienia (karty 13-14 akt), to i tak nie sposób pominąć pozostałych dowodów, przede wszystkim zeznań świadków: M. K., A. F., K. R., P. P. (1), P. P. (2) oraz wniosków zawartych w opinii dostarczonej przez M. S. (biegłego z zakresu kolejnictwa). Okoliczności wynikające z tych dowodów po prostu przedstawiają prawdę, a w ich świetle nie można mieć żadnych wątpliwości, że to właśnie oskarżony D. T. jest sprawcą czynu przypisanego mu w zaskarżonym wyroku. Wniosek ten jest konieczny, ponieważ jedyny logiczny.

Prawdą jest, że w sprawie nie zabezpieczono śladów obuwia odcisniętego w śniegu oraz nie porównano ich z protektorem obuwia oskarżonego. Nie było to jednak konieczne, kiedy dostrzec, że ślady ujawnione na całej pości śniegu, w ocenie interweniujących funkcjonariuszy, pochodziły od tego samego obuwia. Ślady te doprowadziły do ogniska, przy którym oskarżony sam opalał kawałki kabli uprzednio skradzionych z pobliskiej linii kolejowej. Jest zatem najzupelniej oczywiste, że jedyną osobą która mogła pozostawić te ślady był oskarżony.

Zastrzec w tym miejscu trzeba, że dedukcyjne wnioskowanie, a więc dochodzenie od prawdziwych przesłanek do prawdziwych wniosków, jako logicznie niezawodne, odpowiada zasadom prawidłowego rozumowania i tym samym mieści się w granicach swobodnej oceny dowodów określonych w art. 7 k.p.k. (tak Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 24 stycznia 2007 roku, II KK 273/06, OSNwSK.2007/1/280).

W takim stanie rzeczy nie ma żadnych podstaw do uwzględnienia zarzutu sformułowanego w apelacji.

## **II**

Kara wymierzona oskarżonemu za przypisane mu przestępstwo, choć surowa, jest karą sprawiedliwą, w szczególności w świetle okoliczności obciążających oskarżonego – zasadnie dostrzeżonych i właściwie ocenionych przez Sąd Okręgowy.

W żadnym wypadku nie można tej kary uznać za rażąco niewspółmiernie surową.

### **III**

Mając to wszystko na uwadze Sąd Apelacyjny rozstrzygnął jak w wyroku.

O kosztach pomocy prawnej z urzędu udzielonej oskarżonemu w postępowaniu odwoławczym rozstrzygnięto w myśl zasady wyrażonej w art. 29 ustawy – Prawo o adwokaturze.

Oskarżonego zwolniono od ponoszenia kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze, ponieważ ze względu na jego aktualną sytuację majątkową i brak dochodów, uiszczenie ich byłoby dla niego zbyt uciążliwe. Podstawę prawną tego rozstrzygnięcia stanowi art. 624 § 1 k.p.k. w zw. z art. 634 k.p.k.